

Czerwona planeta

Badanie świadomości marsjańskiej

(Dla wszystkich, którzy naciskają guziki)

Oryginał angielski © 2003 David Coleman

Wersja polska © 2010 FranzBardon.pl

*“ Bóg przemawia przez wszystkie siły natury...
Wszystkie z nich są przebłytkiem boskiej mocy.”*
– Paramahansa Yogananda

Nastały interesujące czasy.

Niedługo naruszymy domenę bogów wojny, nie uspokoiwszy ich wcześniej z szacunkiem. Jak dzieci igrające z ogniem, jesteśmy nieświadomi naszego niebezpieczeństwa ani konsekwencji naszych działań. Teraz jest czas, kiedy wszyscy musimy odzyskać naszą indywidualną moc, albo przerośnie nas ona i wydostanie się spod naszej kontroli; teraz dla ludzkości gwałtownie zbliża się chwila prawdy. Postawione jest przed nami wielkie wyzwanie, tak samo wielkie, jeśli nie większe, niż naszych legendarnych bohaterów, Odyseusza, Herkulesa, Samsona czy Skywalkera: jeśli zawiedziemy, zniszczymy siebie i wszystko to, co zbudowaliśmy na Ziemi. Jeśli nam się uda, staniemy się tym, czego zawsze szukaliśmy – wzmocnioną ludzkością, w jedność z „Mocą”.

Gdy piszę te słowa, Ziemia i Mars znajdują się na kursie do bliskiego spotkania, które na pewno wywoła znaczące konsekwencje dla ludzkości. Mars będzie widoczny na naszym niebie w sierpniu i wrześniu 2003 w najbardziej spektakularny sposób, gdyż 27 sierpnia osiągnie on wielkość -2.9 i będzie szeroki na 25,11 sekund łuku. Oglądany przy powiększeniu 75, Mars będzie tak duży jak pełnia Księżyca widziana gołym okiem. Jest to widok, jakiego w zapisanej historii ludzkie oko nigdy nie oglądało, gdyż Mars jest teraz bliżej niż był przez co najmniej 5000 lat, a bardzo prawdopodobne że dużo dłużej, gdyż grawitacja Jowisza mogła wpłynąć na niego w przeszłości i przytrzymać go przed tą bliską odległością przez 65.000 lat.

Gdy będziesz szukać Marsa w nocy na wschodzie, Czerwona Planeta będzie łatwa do zauważenia – żółknące pomarańczowo-czerwone oko, które wschodzi o zmierzchu i osiąga swój zenit w przeciągu jednej godziny po północy, na końcu tego miesiąca. Astrologicznie będzie w znaku Ryb, reakcyjnej wody, połączony z Uranem i w opozycji do Wenus. Fakt, że będzie wstawał i będzie widoczny raczej nocą niż dniem, jest wielkim błogosławieństwem dla kosmicznych obserwatorów na wiele sposobów, co później wyjaśnię.

Mars jest kolejną po Ziemi planetą od Słońca i ma dwa księżyce, Deimos i Fobos. Jego powierzchnia składa się głównie z żelaza i aluminium, które w astrologii są od dawna uznawane za metale Marsa i to właśnie one nadają mu czerwono-pomarańczowy kolor. Obrót Marsa dookoła Słońca zajmuje około 687 dni, a 780 dni zajmuje mu przejście przez 12 znaków zodiaku.

W tym artykule będę badał astrologiczne znaczenie Marsa, jego dwubiegunowej ekspresji poprzez fluidy i jego czterobiegunowej ekspresji poprzez elementy, jego związek z energią witalną, naturą pragnień, zwierzęcymi pasjami i innymi planetami systemu słonecznego, jego nieregenerujące czy destruktywne właściwości, jego satelity i hermetyczne analogie. Moim celem jest dać tobie pełniejszy obraz Marsa niż ten podawany w wielu doskonałych tekstach i astrologicznych artykułach prezentowanych do tej pory. Dlatego też zamierzam nakreślić wielkie wyzwanie jakie

jest przed nami postawione i to, co każdy z nas musi indywidualnie zrobić, by udanie temu zadaniu sprostać. Z powodów które staną się jasne, Mars był obiektem wielu projekcji z cienia ludzkości czy też podziemnego świata i te projekcje muszą zostać oczyszczone, jeśli mamy dostrzec ogniste serce tej potężnej Czerwonej Planety.

Teraz, gdy Ziemia i Mars biegną sobie na spotkanie, jest dobry czas by zacząć.

Życie na Marsie: Wola życia

Ludzkość przez wyjątkowo długi czas była zafascynowana prospektem życia na Marsie. Wołał do nas, jakby rzucał wyzwanie naszemu spojrzeniu na nasze miejsce we Wszechświecie, kusząc nas naszą własną śmiałą arogancją. Na przykład, wcześnie obserwatorzy używający teleskopów zauważyli pręgi i linie przecinające powierzchnię Marsa i teoretyzowali, że były to kanały wodne i że zostały zbudowane przez mieszkańców, którzy wciąż mogą tam jeszcze być. Zbiorowa wyobraźnia uchwyciła się tego w ten sam sposób, w jaki miało to miejsce przy Wenus. Tyle tylko, że zamiast wyobrażeń o bujnych dżunglach i pięknych ludziach o nordyckim wyglądzie, humanistyczna idea życia na Marsie była bardziej groźna i przyczyniła się do powstania wielu klasycznych opowiadań fantastyczno-naukowych, jedną z których była „Wojna Światów” H.G. Wellsa. Tak naprawdę, o czym wielu z was pewnie wie, kiedy ta historia była odczytywana w radiu, wywołała masową panikę na ulicach, gdyż ludzie myśleli, iż naprawdę się to dzieje – zbiorowa trwoga na punkcie Marsa była tak wielka. Szybko jednak waga „kanałów” została przez astronomów zmniejszona i wyjaśnieniem dla nich była erozja, czy działanie innej przyziemnej mocy. Idea życia na Marsie była wtedy generalnie ośmieszana przez lata.

Czyli do momentu, gdy naprawdę odkryto na Marsie obecność wody, możliwą obecność mikroorganizmów w glebie oraz skorygowano pozbawione życia i nudne postrzeganie Czerwonej Planety. Nasz kolektywny egoizm ponownie rzucił Marsowi wyzwanie. Zrobi to ponownie.

Fascynacja życiem na Marsie jest właściwie astrologiczną ekspresją samego pierwiastka Marsa – pierwiastka woli życia. Nasze obawy przed najeźdźcami z Marsa są negatywnymi projekcjami naszego uczucia, że musimy walczyć o przeżycie, a nasze bliskie obsesji poszukiwanie życia na Marsie samo w sobie jest wyrazem dynamicznego połączenia, jakie Mars posiada z witalnym pierwiastkiem samego życia, gdyż Mars jest po prostu mocą mobilizującą potencjał i zmagazynowaną energię. Mars jest odśrodkowy, wypychając energię na zewnątrz z wnętrza organizmu, jest skierowanym na zewnątrz i do góry biegiem i przepływem mocy, która działa, porusza się i energetyzuje. Jego astrologiczny symbol (który jest również symbolem męskości), okrąg ze strzałką skierowaną od niego, opisuje ten ruch. Natura wszędzie demonstruje ten pierwiastek, na przykład w królestwie roślin podczas procesu kiełkowania, kiedy nasienie (Wenus) wypuszcza pędy i zaczyna mocno przepychać się przez glebę. W ludzkim ciele fizycznym ten pierwiastek widać w kurczeniu się mięśni dla wytworzenia ruchu, we wznoszeniu się krwi na powierzchnię (rumienienie się, złość, skaleczenia), jak również kiedy natura pragnienia jest aktywna podczas podniecenia seksualnego.

Bez woli życia nie moglibyśmy działać. Bez potrzeby wyęźniania się, pozostalibyśmy jedynie jałowym nasieniem potencjalnej energii i nigdy nie wyroslibyśmy na las złotego dębu, obficie wypełniony duchami natury. Potrzebujemy wyzwania by naprawdę żyć, a prawdziwe wyzwanie wymaga pewnego nacisku, odpowiedniej mocy do pokonania, do motywowania energii i podniesienia poziomu krwi. Gdy utracisz to z oczu, będziesz postrzegał brak sprawiedliwości w życiu. Nasze testy i wyzwania są integralną częścią naszego życia i nigdy nie powinniśmy ich odrzucać, chyba że będziemy usatysfakcjonowani pozostawianiem w glebie, zimni i obojętni, nigdy nie znając prawdziwej siły i mocy, jaka jest w nas uśpiona.

Pozycja Marsa w astrologii jest zatem analogiczna do naszej natury pragnień, gdyż nasza wola życia jest blisko i wyjątkowo związana z indywidualnymi pragnieniami, stanowczością, śmiałością, odwagą, determinacją, wytrwałym stosowaniem mocy, naszym popędem seksualnym i libido. Jest to biegunowe przeciwieństwo Wenus, która odnosi się do rzeczy wygładzając ich różnice i równoważąc je poprzez sympatię, dążenie do dzielenia się. Natomiast działaniem Marsa jest narzucanie własnej drogi pomimo innych, ukazywanie różnic, dążenie do zaspokojenia pragnień. Jest to naszym głodem, pożądaniem, parciem i stanowczością, naszą mocą i siłą, sposobem w jaki będziemy chcieli zużyć naszą energię w podążaniu za rzeczami, które nas motywują, sprawiając że wpadamy w złość, entuzjazm czy też podniecenie. Jest najbardziej aktywną planetą używaną w astrologii, gdyż jego energia jest głównie szalona, śmiała i wzmacniana przez pełną moc naszej woli. Dlatego też często dużo lepiej opisuje ona w astrologii nasze fizyczne działania niż jakakolwiek inna planeta.

Analogie Marsa

Razem ze Słońcem, którego jest dopełnieniem, Mars jest konstruktywny i daje energię, ciepło i moc dla ciała, jak również odwagę i bodźce dla ducha. Lecz w przeciwieństwie do Słońca, gdzie energia jest rozprawdzana w promieniujących okręgach, Mars jest gwałtowną ekspulsją wzdłuż linii promieniowania, wypychając energię na powierzchnię i na zewnątrz. Jego działanie jest zapalne, gorące, suche i odpowiada ostrym zapachom, kwasom i oparzeniom. Jest to archetyp męskiej mocy, a zatem jest połączony z mięśniami i surową siłą ciała, z wytrwałością, odwagą, popędem i wolą, gdy ukazuje się na zewnątrz przy poszukiwaniu rzeczy i domaganiu się swoich życzeń. Do jego cech według „Encyclopaedia of Medical Astrology” (H.L. Cornell, M.D., 1933), zaliczają się:

„agresywny... antagonistyczny... bojowy... czerstwy... drastyczny... drażniący... dynamiczny... eksplozywny... gorączkowy... gwałtowny... impulsywny... jednoczący się... kochliwy... krzepki... lubieżny... nieposłuszny... nieskładny... o gorącym temperamencie... ochoczy... odważny... okrutny... pochopny... pospieszny... powiększający... prędko... przekorny... raptowny... rozdzierający... rozwiązy... ruchliwy... rzeczowy... stanowczy... swawolny... udzielający się... uszczypliwy... witalny... wojenny... wojowniczy... wrzący... wulkaniczny... wybuchowy... wzmacniający... zachowawczy... zapalny... zazdrosny... zgłębiający... życiodajny... żywiołowy etc.”

Można z tego wnioskować, że istnieje nieproporcjonalna ilość destrukcyjnych czy negatywnych wartości przypisywanych Marsowi (porównaj ją na przykład do listy jaką podaję dla Wenus w „Upierzonym Wężu”), co jest sprawą obszernie omawianą przy końcu tego artykułu, gdyż Mars, razem z Saturnem, był uważany przez starożytnych astrologów za planetę szkodliwą, o generalnie złym wpływie, odpowiedzialną za wiele złego losu, który (czasami dosłownie) stanowił plagę dla wcześniejszych ludów. Walka o przetrwanie w latach bez technologii i przemysłu była wielokrotnie większa niż jest dzisiaj – zbyt łatwo zapominamy jak współczesna wygoda chroni nas przed szorstkością działań elementów. Przed elektrycznym oświetleniem, ludzkość była zagubiona w ciemności mając tylko świeczkę do oświetlania drogi. Życie w tamtych czasach było dosłownie dużo bardziej codzienną walką o istnienie pomiędzy życiem i śmiercią i to doświadczenie było odzwierciedlone u ówczesnych ludzi w ich spojrzeniu na planety, zwłaszcza na Marsa. Dzisiaj, z nowoczesnymi lekarstwami, wygodną produkcją masową i transportem, kładziemy mniejszy nacisk na te podstawowe sprawy Marsa, lecz nie oznacza to, że te szkodliwe wpływy Marsa już nie mają zastosowania, a jedynie, że uzyskaliśmy środek do ich kontrolowania. Tak naprawdę to jest to środek do kontrolowania samej funkcji Marsa, co jest ukazane przez fakt, że doszliśmy do zrozumienia męskiego pędu do podbijania i zdobywania, przynajmniej w zakresie psychologii i biochemii. Teraz na przykład rozumiemy wpływ testosteronu i możemy manipulować marsjańskimi funkcjami przy pomocy leków typu Viagra. Lepiej rozumiemy libido i ludzki popęd seksualny, a to wszystko jest odzwierciedleniem naszych interakcji z pierwiastkiem Marsa.

W konsekwencji, wpływ Marsa w astrologii się przesunął, gdyż astrologiczne znaczenie planety ewoluuje z naszą jej świadomością. Jest to ważna rzecz dla zrozumienia wyzwania Marsa, które później nakreślę oraz dla każdej osoby dążącej do postrzegania niewidzialnych mechanizmów ukrytych za astrologią. To nie planety są czynnikami przyczynowymi działającymi bezpośrednio na nasz świat, lecz raczej są one zsynchronizowanymi lustrami naszej ewoluującej świadomości. Większość pozaziemskich ras we Wszechświecie nie praktykuje astrologii, gdyż nie jest ona istotna dla ich ewolucji świadomości.

Uosobieniem Marsa są ci ludzie, którzy nie tylko śmiało idą tam, gdzie jeszcze nikt nie zaszedł, lecz również nie mogą się doczekać, by tam dotrzeć. Ludzkie personifikacje Marsa nie tylko zawierają wszelkiego rodzaju bohaterów i bohaterki, żołnierzy, przywódców, wojowników i rebeliantów, lecz również utalentowanych lekarzy, doktorów, chirurgów itp. oraz wielu ludzi, którzy pracują z płomieniem, gorącem, metalami czy ostrymi krawędziami; na przykład dentyści, mechanicy, chemicy, rzeźnicy i kowale. Wydatność Marsa można również odnaleźć w horoskopach wielkich atletów.

Kabalistyczną cyfrą Marsa jest 5, kolorem jest jasna purpurowa czerwień, metalem jest żelazo (choć jest również połączony ze współczesną stalą), a jego dniem jest wtorek. Bębny, broń, pentagram i wszystkie falliczne symbole są analogiczne z Marsem. Bardzo silny amulet Marsa można wykonać używając każdej formy czerwonego koralu. Według tekstów Hindu (gdzie nazywany jest „Kuja”, a jego boskim imieniem jest „Sri Mangala”), Mars jest również analogiczny do młodszych braci i sióstr, własności ziemskiej i pięciu zmysłów, jak również i do tych rzeczy, które podałem z astrologii okcydentalnej. Dla ostrzejszego spotkania z Marsem, wypróbuj własnej mieszanki następującego kadzidła z mojej książki przepisów:

2 części galangalu (*Alpinia officinarum*)

1 część kolendry

1 część goździków

pół części bazylii

szczypta czarnego pieprzu

Trzymaj to w zamkniętym czystym słoiku w chłodnym, ciemnym miejscu i pamiętaj, że kadzidło często miesza się i poprawia z wiekiem.

Bieguny siły i mocy

Dla celów tego eseju, podzielmy energię Marsa na dwa bieguny, by uzyskać lepsze rozumienie jego działania. Tak jak wszystkie planety, Mars posiada potencjał do wyrażania siebie poprzez elektryczny bądź magnetyczny prąd, fluid, które w astrologii symbolizowane są przez pozytywne i negatywne znaki, gdzie pozytywnymi znakami są ogień i powietrze, a negatywnymi woda i ziemia. Właściwa natura Marsa jest niewątpliwie pozytywna i elektryczna, gdyż jego wartościami są gorąco i suchość, a zatem jego ekspresja jest najczęściej silniejsza w pozytywnych znakach, ze względu na ich zewnętrzną ekspresję energii. Z kolei znaki negatywne są skłonne do uwewnętrzniania czy nawet poskramiania impulsów Marsa, a zatem mają tendencję do gromadzenia poziomu energii, która wulkanicznie eksploduje gdy warunki dojrzeją. Możemy zatem, jedynie dla ogólnych celów, podzielić ekspresje energii Marsa na dwa bieguny: Siły (która ma tendencję do uderzenia na zewnątrz) i Mocy (która ma tendencję do narastania do wewnątrz).

Marsowe ekspresje siły szybko zużywają energię i są raczej bardziej aktywne, szalone, niecierpliwe i napędzane, podczas gdy marsowe ekspresje mocy mogą właściwie blokować się magazynując energię Marsa, która powinna być uwolniona i ukazać się nie jako siła nie do zatrzymania, a bardziej jako nieodparta moc czy niewzruszalny obiekt. Te dwa podejścia, jedno chłodne i

kalkulujące, drugie ogniste i silne, są jak dwie twarze Marsa, który, ponieważ brakuje mu prawdziwej atmosfery, za dnia rozgrzewa się do wrzenia, lecz gwałtownie wpada w gorzki chłód gdy tylko zapadnie noc. Podobnie nasza (i zwierzęca) natura pragnień jest ładowana w ten dwubiegunowy sposób, przełączając się od bardziej ostrożnego, cichego trybu przyczajenia do czasami okrutnego i furiackiego trybu zabijania.

Tak jak we wszystkich rzeczach, te dwa bieguny reagują jeden na drugi i poprzez swoje interakcje tworzą energię, ciepło i życie, które jest dynamiczne, witalne, wibrujące i witalne. Tak jak każdy z nas zмага się z przeciwnościami, wyzwaniem i testuje swoją wolę i siłę wobec innych ludzi, w debacie i konflikcie globalnym, tak samo nasze wewnętrzne siły prowadzą wojnę z najeźdźcami, o czym czerwone ciała krwi energicznie zaświadcza. W tym złożonym, alchemicznym, wzajemnym oddziaływaniu zmobilizowanych energii, mierzymy siłę danej rzeczy biorąc pod uwagę zarówno jak długo to wytrzyma oraz jak duże ma bezpośrednie uderzenie. Są to dwubiegunowe ekspresje Marsa i są one bardzo odmienne od tradycyjnego spojrzenia na biegunowość Marsa, która dzieli jego wpływ na pierwiastki destrukcyjne i konstruktywne. Mars oczywiście posiada taką podwójną naturę, tak jak wszystkie planety, lecz nie jest to prawdziwą bipolarną naturą Marsa. Jest to raczej pierwsza z projekcji, które musimy oczyścić by uzyskać nasz wyraźny obraz ognistego serca planety.

Generalnie, jeśli posiadasz bardziej magnetycznego, naładowanego mocą Marsa, twoje wysiłki będą bardziej konstruktywne przy pracy z osobami o podobnym magnetycznym podejściu do osiągnięcia celu, a sytuacje będą prawdopodobnie bardziej konfrontacyjne przy angażowaniu się z kimś, kto posiada bardziej elektrycznego, skierowanego na siłę Marsa. Jest to subtelne podłoże, jakie można najlepiej zobaczyć w zachowaniu jednego mężczyzny wobec drugiego. Istnieją wyjątki do tej generalnej zasady, przy których musimy zbadać czterobiegunowe ekspresje Marsa poprzez elementy. Podstawą Marsa jest jednak jego dwubiegunowa natura, gdyż ilustruje ona, jak dwa bieguny prowadzą do wyzwolenia energii, kiedy są razem naciskane. Kiedy jesteśmy pośród tłumu ludzi i większość wyraża Marsa poprzez biegun nieprzyjazny do naszego, zamiast budowania i posuwania się naprzód w zespole, czujemy się w mniejszości, z mniejszym arsenałem, a nawet czujemy groźbę. Mars ukazujący siłę zwycięża to, co postrzega jako powolne i nieporęczne podejście bloku mocy, a Mars ukazujący moc polaryzuje swoje naprawianie pancerza, wznosi tarcze i ma nadzieję na przetrwanie napaści, pokonując ją poprzez opór.

Czterobiegunowy Mars

Ten biegun siły/mocy marsjańskiej energii może być „podzielony” na czterobiegunową formę, poprzez którą wyrażają się cztery elementy. Te elementy są nam oczywiście znane jako ogień, powietrze, woda i ziemia, z piątym elementem, Akaszą, która leży u ich podstaw, kształtując, tworząc i podtrzymując je wszystkie. Dywersyfikacja Marsa na elementy stanowi podstawę dla czterech temperamentów i różnych wartości zwierzęcej czy pragnieniowej natury, której Mars jest królem. Człowiek jako doskonałe odzwierciedlenie makrokosmosu zawiera i daje indywidualny wyraz wszystkich zwierzęcych pasji, a tym samym odróżnia się od królestwa zwierząt. Każde zwierzę jest ucieleśnieniem konkretnej pasji, najbardziej ukazywanej w jego wyciu czy zawołaniu, a ludzki głos, jako instrument woli i natury pragnienia, jest w stanie objąć wszystkie te wokalne i emocjonalne zakresy, tworząc z nich indywidualność.

W tarocie, cztery obrazy ilustrujące elementowe archetypy Marsa to: 5 pałeczek, 5 kielichów, 5 mieczy i 5 pentakli (monet). Każdy kto zna tarot powie, że najczęściej są one postrzegane jako uciążliwe warunki i każda z nich jest testem moralnej siły i charakteru, czy to emocjonalnie (nie odwzajemniona miłość, złudzenia), fizycznie (zmartwienia, ubożenie), mentalnie (dyshonor, porażka), czy pierwotnie (rywalizacja, bitwa). Te 4 karty arkan mniejszych symbolizują 4 elementowe testy Geburah i Marsa, poprzez które musi przejść magiczna Wola by została w boskiej

kuźni ukształtowana w miecz. W starożytnych mitach, wielu bogów wojny, takich jak Wulkan i Hefajstos boskiej kuźni, tworzyło przedmioty o legendarnej mocy, które stały się przeraźliwą bronią w rękach prawego i szlachetnego bohatera. Ta broń to symbol heroicznej Woli, która zwycięża zadanie, gdyż jej serce wypełnione jest boską mocą. Dodatkowo, Mars połączony jest również z kartami arkan większych: Rydwan (Saturn/Binah), Siła (Jowisz/Chesed), Sprawiedliwość (Słońce/Tiphareth) oraz Wisielec (Merkury/Hod), z których każda symbolizuje między innymi swoją interakcję z innymi planetami i sefirami (podanymi w nawiasach).

Cztery elementowe temperamenty: sangwiniczny (lekki, pogodny, pełny nadziei), choleryczny (ognisty, namiętny, pochopny), melancholiczny (uczuciowy, zwany również temperamentem nerwowym) oraz flegmatyczny (czujący namacalnie, zwany również temperamentem limfatycznym), są wyrażane w ciele pragnień przez działanie Marsa (które, jak pamiętasz, wypycha potencjalną zmagazynowaną energię w ruchu na zewnątrz) i samo ciało pragnień zostaje zabarwione tonem Marsa zgodnie z jego astrologicznym elementem. Zatem ognisty Mars jest często symbolem cholerycznej natury pragnień, a wodny Mars jest często symbolem melancholijnej natury pragnień. Te określenia są wysoce średniowieczne (były używane w medycynie tamtych czasów) i nie łączą się dobrze ze współczesnym myśleniem, więc wytłumaczę je poniżej w inny sposób i bardziej szczegółowo, używając języka, z jakim mam nadzieję większość ludzi będzie w stanie się połączyć. Ważne jest jednak, by w ciągu tej dyskusji pamiętać, że istnieją cztery podstawowe archetypy pragnień czy zwierzęcej natury, które odpowiadają czterem hermetycznym i astrologicznym elementom: ognia i powietrza (siły) oraz wody i ziemi (moce), a dodatkowo każdy z tych czterech archetypów natury pragnień może być wyrażony w każdym z 3 rodzajów ekspresji: aktywnej (kardynalnej), stałej i reakcyjnej (zmiennej). Aktywne ekspresje Marsa są właśnie takie, jak wynika to z ich nazwy, najczęściej zwrócone są w określonym kierunku; charakterystyczną rzeczą stałych ekspresji Marsa są duże rezerwy energii i wysoce odporna natura pragnień; reakcyjne ekspresje Marsa są bardziej elastyczne i dostosowujące się, lecz często brakuje im skupienia.

W tym kontekście warto jest wspomnieć, że w zodiaku, czyli Strefie Ziemi, istnieje 8 zwierzęcych mitycznych archetypów i 4 ludzkie, nie-zwierzęce symbole, czyli Bliźnięta, Panna, Waga i Wodnik. Bystry czytelnik zauważy, że z tych 4, 3 to znaki powietrza, które wiążą się z płaszczyzną mentalną i intelektualną, bezpośrednio łącząc te płaszczyzny, znaki i element powietrza z samą ludzkością. Natomiast Panna, czysta dziewica, znajduje się tutaj dzięki temu, że rządzi nią Merkury, podstawowy nadajnik-odbiornik funkcji mentalnych. Zatem możemy wnioskować, że, przynajmniej w astrologii, punkt widzenia hermetyzmu jest taki, że w każdym z nas istnieją humanizowane natury pragnień zmieszane z surowymi zwierzęcymi naturami pragnień i że nasz temperament pragnień określa naszą indywidualną ekspresję ich wszystkich, akcentując określone pasje, a pomijając inne – jest to bardzo ważny fakt w magicznym rozwoju, szczególnie rozwoju woli. Co więcej, stosowanie umysłu i intelektu ma hamować i balansować pasje natury zwierzęcej, czyli innymi słowy magicznie je równoważyć. A jak każdy mag wie, element powietrza jest tym, który równoważy i balansuje Tetragram.

Teraz dokonamy bliższego zbadania czterobiegunowego Marsa poprzez elementy, biorąc pod uwagę ich 3 rodzaje ekspresji. Zaczniemy od najgęstszego, przechodząc stopniowo do najmniej namacalnego.

Stać fizyczna moc

Mars w znakach ziemi tworzy magazyn wielkiej fizycznej energii i jest jednym z głównych znaków o wysokiej wytrzymałości i odporności ciała i krwi. Tacy ludzie są wytrwali jak woły i twardzi jak skała. Te ekspresje Marsa są dotykowe, cielesne i fizycznie zakorzenione w pragnieniu ciała do dotykania, kontaktu i utrzymywania poprzez pięć zmysłów. Ten rodzaj natury pragnień jest ostatnim do niecierpliwości czy braku samodyscypliny i powściągliwości, gdyż pierwiastek Marsa

osadzony jest w fizycznej rzeczywistości i doświadczeniu, a zatem jest w stanie wytrwać w nieskończoność. Jednakże, to samo osadzenie witalnej mocy Marsa w świecie ciała i materialnej natury, również spowalnia je i często prowadzi do pragnienia nadmiernej pewności i bezpiecznego dowodu. W ten sposób, ekspresja Marsa poprzez ziemię, zaczyna blokować przepływ swojej energii, przez zbyt ostrożne ograniczenia i nie wystarczającą chęć akceptowania nowych i niesprawdzonych metod, które mogą ostatecznie być bardziej wydajne energetycznie. Skoro wydajność energetyczna jest tym, co tak naprawdę motywuje i wzmacnia tego Marsa, jest to dla takich osób ważna lekcja do nauczenia.

Używając cierpliwości, wydajności i pomysłowości by dostać to, czego chcą, osoby takie mają tendencję do mierzenia swojego sukcesu w konkretnych fizycznych osiągnięciach, a ich stanowcza natura jest tak naprawdę stymulowana przez ciężką pracę, rygorystyczną samodyscyplinę, odpowiedzialność i obowiązek.

Dla człowieka z tym rodzajem Marsa, seksualny wigor i libido są często blisko połączone z materialnym i finansowym bezpieczeństwem, gdyż jeśli nie ma materialnego i fizycznego bezpieczeństwa, czuje on że jego przetrwanie jest zagrożone i jego popęd seksualny na tym cierpi. Taki człowiek może używać swojej własności, statusu, fizycznej siły, namacalności, pewności, zależności oraz bogactwa do imponowania innym i do bycia atrakcyjnym dla ziemnych, praktycznych, wrażliwych kochanków. Kobieta z tym Marsem często będzie szukała kochanka, który może zapewnić jej te wartości. To ostatnie stwierdzenie jest prawdą dla wszystkich ekspresji Marsa, więc nie będzie już powtarzane, lecz warto jest głębszej refleksji, gdyż z tego zjawiska pochodzi wiele dramatów ludzkich związków.

Mars aktywnej ziemi (Koziorożec) jest na powierzchni bardzo konserwatywny. Pragnienia są często silne i zmysłowe, lecz ukryte bądź kontrolowane (zwłaszcza jeśli biegną przeciwie do tradycji czy ortodoksji) ze względu na poczucie, że nasze ostrożnie opracowane plany i cele mogą być zagrożone jeśli nasi przeciwnicy będą je znali. Natura pragnień jest jednak naprawdę bardzo silna w tej pozycji Marsa i jest to często nie zauważany fakt, gdyż natura Koziorożca jest często tak cierpliwa i konserwatywna, tak bardzo nie-Marsowa. Jednak w Koziorożcu Mars jest podniosły, co oznacza, że jego ekspresja jest wyniesiona przez znaki natury i to zwiększa całą jego siłę. Aktywna ziemia jest ambitna i pragnie bezpieczeństwa, które przychodzi z określonym stopniem statusu społecznego, a zatem marsowa natura pragnień może być akcentowana według tych założeń. Natura pragnień tych osób jest czasami zablokowana przez nieprzystępny sceptycyzm bądź chytry pesymizm, a jeśli Mars zostanie dotknięty, to istnieje ryzyko zranienia nóg i goleni oraz generalnie systemu kostnego. Aby było to właściwie zrozumiane, trzeba wyjaśnić, że to NIE jest konsekwencja karmiczna, a jedynie skutek przemieszczenia energii Marsa w ciele, fizycznym bądź astralnym. Aby zilustrować co przez to rozumiem, w obecnym przypadku Marsa w Koziorożcu istnieje większe prawdopodobieństwo tego, że dziecko będzie kaleczyło sobie kolana. Dzieje się tak dlatego, że Koziorożec włada kolanami, więc krew będzie ściągana w to miejsce nasycając je.

Kiedy ten rodzaj ciała pragnień zostanie użyty przez wolę w prawdziwie potężny sposób, staje się ono wehikułem bezgranicznej wytrwałości i autorytetu wystarczająco silnego by kierować pragnieniami społeczeństwa oraz upewniać się w mądrości, że jego moc jest ponadczasowa i władcza.

Mars stałej ziemi (Byk) daje ciało pragnień, które jest odporne, wytrzymałe i skrajnie zahartowane. Jest ono bardziej dotykowe i zmysłowe niż Mars Panny i bardziej praktyczne i przyziemne niż Mars Koziorożca (który w końcu żyje w górach). Tutaj znajduje się siła Marsa lubiąca uprawiać ziemię i pracować na polach życia, czuć na swoich dłoniach pot i krew. To ciało pragnień jest zachowawcze i cieszy się prostymi naturalnymi przyjemnościami oraz dąży do gromadzenia fizycznych obiektów oraz dobrobytu jako wyrazów siły i sukcesu. Mars Byka jest stały, powolny, zaradny i niestrudzony w podążaniu za swoimi celami, a popęd seksualny jest głęboko zestrojony z fizycznym ciałem i jego erotyzmem, doceniając je. Pasje są stałe, a zatem istnieje wielki potencjał lojalności, zrodzony

z potrzeby fizycznego bezpieczeństwa i praktycznego wsparcia. Byk rządzi gardłem i szyją i wielu wielkich śpiewaków o potężnych głosach urodziło się z Marsem w tym znaku. Ich ciało pragnień może być z łatwością wzmocnione i przekazane innym poprzez śpiewanie. Jednakże wielki upór i wytrzymałość, potrzeba nadmiernego rozgryzania rzeczy, nienasycony apetyt i fanatyczny materializm czy praktyczność, mogą utwardzać ciało pragnień aż stanie się ono grube, nabrzmiące i mętne, a akty nieustępliwości mogą prowadzić tych ludzi do ranienia i krzywdy.

Jednak wielki potencjał Marsa w Byku nigdy nie jest utracony. Istnieje tutaj niestrudzona i niewyczerpana wola do pracy i do ciągłego budowania, a kiedy wola zostanie dopasowana do prawdziwego źródła siły, to fizyczny świat doświadczany będzie jako sfera nieskończonej i głębokiej, namacalnej satysfakcji.

Reakcyjna Ziemia (Panna) wskazuje na niezwykle czystą i cnotliwą naturę pragnień, która dąży do perfekcji we wszystkich rzeczach, lecz która tym samym ukazuje błędy i niedoskonałości w pragnieniach innych, będąc wobec nich krytyczną. Ta natura pasji jest purytańska, dążąca do zdrowia, stanowcza w faktach, szczegółach, analizach. Próbuje osiągać swoje cele poprzez sprawną organizację, rutynę i usługowość. Jest to skromna, obowiązkowa, pomocna, roztropna i analityczna wola, która jest w stanie zlikwidować lub przechrzcić fałsz i przeciwności logiczną dedukcją i metodyczną oceną. Popęd seksualny nie jest tak naenergetyzowany jak u innych znaków Ziemi (jest to w końcu znak Panny¹!), lecz również jest zabarwiony przez te wartości, co czyni go świeżym, niewinnym i uważnym wobec partnera oraz altruistycznym w swojej trosce. Jeśli natura pragnień może przezwyciężyć swój żarliwy purytanizm, krytyczną kapryśność i obawę przed myleniem się czy popełnianiem błędów, to może się wyzwolić. Wtedy wola będzie mogła funkcjonować poprzez pragnienia, by rozróżnić drobne szczegóły tego, jak można praktycznie osiągnąć każdy cel. Będzie mogła wysyłać reakcyjne promienie mocy, które oczyszczają i uzdrawiają świat.

Płynna moc emocjonalna

Ekspresja Marsa poprzez element wody podobna jest do jego ekspresji poprzez ziemię. W tym znaczeniu, że skłania się on ku zbieraniu się w masę – w tym przypadku w zbiornik – i przedstawia formę niepokonywalnego oporu przeciw otarciom, magazynując element w ciele pragnień. Na tym jednak podobieństwo się generalnie kończy. Mars w znakach wody zalewa ciało pragnień astralnymi bodźcami, uwrażliwiając osobę na niewidzialne prądy odczuć i zjawisk psychicznych. Tacy ludzie nie poddają się emocjonalnie i używają swojej intuicji, empatycznej mocy psychicznej i chytrej podstępności by dostać to czego chcą, preferując przepłynięcie dokoła lub nad przeciwnością w taki sposób, w jaki woda radzi sobie z dużym kamieniem na swojej drodze do oceanu czy też ocean radzi sobie z zuchwałym uporem linii brzegowej kolejnymi falami słodkich całusów, po których od czasu do czasu następuje tsunami.

Mars mobilizuje naszą pełną emocjonalną moc, gdy jest w tych znakach, ponieważ zawarty jest w naszym ciele astralnym – ten fakt czyni takie osoby tak samo podatne, jak i silne. Odwołując się do głębszych uczuć u innych, muszą się oni otworzyć na te uczucia w sobie, oraz na emocjonalną moc w swym otoczeniu. Zależnie od mocy takiego uczucia, mogą być oni przechyleni w jej kierunku czy nawet przez nie pochłonięci i zatopieni. W skrajnych przypadkach, ciało pragnień staje się zupełnie nieokiełznane i wola takiej osoby jest odsunięta. Naładowane wodą ciało pragnień, w podążaniu za pragnieniami, najprawdopodobniej użyje woli poprzez okultystyczną wiedzę, nawet jeśli czyni to nieświadomie. Osoby te muszą zatem hartować wolę poprzez żłudne doświadczenie, gdyż by rozwinąć w swoich ciałach pragnień subtelne lecz intensywne psychiczne zdolności, muszą oni zanurzyć się w swoich nieświadomych pragnieniach i motywacjach, oczyszczając je by były tak

¹ W języku polskim nie widać już tej archaicznej synonimiczności, lecz w języku angielskim zodiakalna Panna to „Virgin”, czyli dosłownie „dziewica” – przyp. tłum.

przejrzyste, jak kryształ.

Jeśli chodzi o seksualny i emocjonalny zapęd, to te ekspresje Marsa są najbardziej żarliwe, wrażliwe i humorzaste ze wszystkich. Męskie libido uaktywnia się przez fantazję i wyobrażenia, poprzez głębokie i silne emocje, czy to będące czystym pożądaniem czy też najwznioślejszą bezwarunkową miłością. Rozpocznie wtedy gonitwę, ukazując swoje głębokie uczucia i kojącą obecność, zapewniając o swej trosce.

Aktywna woda (Rak) ma problem przeciwny do Marsa Koziorożca z jego podniosłością planety, gdyż w tym znaku mówi się o upadaniu Marsa. Albo element aktywnej wody pochłania i wygasza ognistą naturę Marsa, albo jego moc jest tak wielka, że wysuszy to wszystko. Trudno jest Marsowi podejmować działanie przez Wodę, gdyż jej natura jest mu przeciwna. Rak jest wrażliwy, pamiętliwy, nostalgiczny, pragnie wygody i domu, a wszystkie te rzeczy przyhamowują impuls Marsa by wstać, wyjść i wziąć udział w turnieju, by spełnić swoje marzenia i pragnienia. Rak jest z natury obronny i opiekuńczy, chroniąc swoją naturę w skorupie. Nie jest waleczny i tak naprawdę staje się stanowczy jedynie, gdy rzeczy jakim się poświęca, są zagrożone, albo też traci swoje opanowanie będąc za bardzo przyciśniętym. Istnieje tutaj zatem dylemat, który może sparaliżować naturę pragnień do bezczynności, często poprzez zamartwianie się i lęk przed byciem zranionym przez nieczuły świat.

Skoro już przy tym jesteśmy, istnieje w Marsie głębokie pragnienie chronienia, kształcenia, utrzymania i wychowywania rodziny, motywacja do założenia domu, a ciało pragnień zawiera w sobie instynkt skierowany na te rzeczy. Taki instynkt może być zakorzeniony w astralnych wspomnieniach przeszłości, wynikających albo z doświadczeń, jakie zyskiwaliśmy ukierunkowując siebie w dzieciństwie, jak np. prosta fascynacja historycznymi przywódcami, albo na przykład z naszych karmicznych połączeń z członkami rodziny. Najistotniejsze jest to, że natura pragnień motywowana jest przez nieświadome emocje i udaremnione pragnienia, które nie zostały uwolnione w przeszłości, a zatem możemy działać z powodu pragnień, które już nie dają nam żadnej prawdziwej satysfakcji – są uczuciami, których trzymamy się tylko dlatego, że znajdują się one w naszej strefie komfortu. Kiedy te wodne wykrzywienia są oczyszczone, wola jest w stanie działać bez lęku i w tym nieobciążonym stanie ma potencjał, by używać wszystkich psychicznych zdolności aktywnej wody, które były wcześniej zakryte przez zanieczyszczenia.

Stała woda (Skorpion) ma starożytną więź z Marsem, gdyż do czasu współczesnego odkrycia Plutona, Mars był władcą zarówno tego znaku, jak i znaku Barana. Z tego powodu, Mars i Pluton uważane w astrologii są za planetarnych kuzynów. Tak, jak wspomniałem wcześniej, astrologiczne znaczenie planet ewoluuje razem z naszą świadomością. Pojawienie się w naszej świadomości Plutona zmieniło status Marsa i zintensyfikowało go. Dobrym przykładem takiej transmutacji przechodzącej przez nasze społeczeństwo jest zmiana obrazów naszych bohaterów – są one dużo mroczniej zniewalające, tragicznie naznaczone i bardziej przypominają nawet antybohaterów, czy nawet seryjnych morderców, niż wzory z minionych lat, z romantycznych filmów przygodowych (np. Darth Vader i Mroczna Strona Mocy). Ten mroczny aspekt jest tak naprawdę podniętą dla wielu ludzi z Marsem w Skorpionie, gdyż ich natura pragnień jest intensywna, penetrująca, podążająca za mocą i dąży ona do przewyciężenia, pochłonięcia przeciwności swoją pasją. Pobudzają ją również zakazane przygody. Seksualnie, jest to najciężej naładowany Mars, z intensywną erotyczną wyobraźnią i obsesyjnymi potężnymi emocjami. Ciało pragnień ma najgłębszą i najbardziej obezwładniającą naturą emocjonalną, umacnia się hipnotycznie i uwodzicielsko, magnetycznie przyciągając do siebie swoje pragnienia poprzez intensywny i penetrujący ładunek, jaki buduje na płaszczyźnie astralnej.

Mars w Skorpionie trzyma swoje pragnienia w ukryciu i tajemnicy, gdyż ciało pragnień wie, iż wiedza jest mocą, i wie, że jeśli jego emocjonalna motywacja zostanie odkryta, można ją użyć do manipulacji nim. Głęboko psychicznej i instynktownej naturze pragnień nie można się oprzeć, co sprawia, że ciało pragnień motywowane jest przez chęć przejęcia całkowitej kontroli. Dlatego też

często widzimy tutaj chłodną postawę przykrywającą kociołek gotujących się uczuć. Potrzeba tutaj transformacji ciała pragnień, gdyż wola musi być wzmocniona przez uwolnienie się od ciężkich i mrocznych emocji, a zatem musi odrzucić swoją podejrzliwość, zazdrość i mściwość za emocjonalne zranienia, by surowa emocjonalna moc mogła płynąć do woli jak laserowy promień dogłębnego wglądu. Pożądanie, zemsta, moc i zwycięstwo nad wrogami czy przeszkodami nie wzmacniają woli – osłabiają ją zużywając jej zapas energii. Mars w Skorpionie jest swoim najgorszym wrogiem i flirtuje z autodestrukcją aż to odkryje. Wtedy ten Mars staje się naprawdę niepowstrzymany.

Reakcyjna woda (Ryby) jest ilustracją natury pragnień, która umacnia się bardziej empatycznie, współczująco i wrażliwie niż jakakolwiek inna. Często podąża za wizją idealistycznie nierealną, gdyż wyobrażenia i światy fantazji reakcyjnej wody mają głęboki i subtelny wpływ na Marsa. Inicjatywa takiej natury pragnień jest płynna i zmienna, co znaczy, że płacze się ona w zakresie tego, co powinna czuć i robić ze sobą i odpływa w eskapistyczne marzenia senne. Przy podążaniu za pragnieniami, emocjonalne fantazje często przeplatają się z motywacją, a popęd seksualny i fizyczna energia są kołysane przez marzenia i nastroje tak łatwo jak lekka firanka przez bryzę. Osoby te nie idą do swojego celu bezpośrednio w linii prostej – używają oni bardziej subtelnych metod, kręcąc się i wijąc pod prąd jak ryba. Ich celem jest często spełnienie inspiracji czy marzenia, lecz ich emocjonalna podatność zakłóca zdolność do bycia pewnym siebie.

Mars w Rybach, jako jedyny ze wszystkich natur pragnień, jest podatny na zranienia. Zbyt często kroki konieczne do osiągnięcia marzenia, czy warunki fizycznego świata, które stoją na przeszkodzie stanowią zbyt wiele dla tych stworzeń, więc szukają one ucieczki w bardziej pożądanym świecie, czy jest to świat wywołany narkotykami czy złudzeniami. Zbyt często natura pragnień jest zafascynowana i oczarowana cudownymi widokami płaszczyzny astralnej i nigdy nie poznaje satysfakcji dotknięcia tego snu, gdyż wola okrywa się mgłą i cieniem. Takie osoby muszą oczyścić ciało pragnień z nieświadomych i iluzorycznych emocjonalnych motywacji i fantazji oraz nauczyć się skupiać swoją wolę poprzez transcendentną moc boskiej woli. Oznacza to, że muszą oni osiągnąć zjednoczenie ze swoim ideałem, swoim bóstwem, poprzez wyrównanie swojej woli z wyższą, uniwersalną wolą i fizycznie działać według niej. Czyniąc to, stają się oni wyzwoleni ze swojej emocjonalnej podatności i mobilizują pełną moc woli ku współczującym i przebaczącym celom, z wyobraźnią i transcendentnym magicznym połączeniem z astralnością.

Lotna moc mentalna

Wyrażanie się Marsa poprzez element powietrza nazywam „lotną mocą mentalną”, gdyż to właśnie w sferze mentalnej, socjalnej i intelektualnej sytuuje się i skupia bardzo lekki, powietrzny, gazowy wysiłek marsjańskiej mocy. Moc ta jest lotna, ponieważ ma skłonności do bycia mglistą, żwawą, pozbawioną formy i bezgraniczną, jak kierunek wiatru oraz dlatego, że zajmuje się równoważeniem rzeczy. Natura pragnień zajmuje się użyciem umysłu, idei i myśli oraz energią ich wymiany w społeczeństwie i komunikacji. Wskazuje to na taki rodzaj ciała pragnień, który do otrzymywania tego, czego chce, używa perswazji. Stymulowany jest i czerpie energię z aktywności społecznej, mentalnych i intelektualnych wyzwań, związków i perspektyw oraz pojawiania się nowych (szczególnie buntowniczych) idei.

Mars w powietrzu działa podobnie, choć przeciwnie do Marsa w elemencie ziemi. Będąc osadzonym w ciele mentalnym i sferze idei, przyspiesza ich działanie i przenosi swój punkt skupienia energii na system nerwowy ciała fizycznego. To jednak pozostawia go z kruchymi i niestałymi korzeniami, a zatem musi on poświęcać uwagę i skupiać swoją wolę, by to, co może się stać, zakorzeniło się w rzeczywistości. Element powietrza ma skłonność do rozpraszania i stałego zużywania energii Marsa, tak samo jak element ognia. Wskazuje to na niespokojną, nerwową,

oderwaną naturę pragnień.

W podążaniu za obiektem pragnień, emocjonalnie odizolowana natura pragnień (odizolowana, więc nie umniejszająca obiektywności) prowadzi do analitycznego szacowania ryzyka, planów działania, umów sieciowych i zorganizowanych przemówień. Ludzie podążają za ich potencjalnymi kochankami z przyjaznym, uroczym, kwiecistym intelektem i ubiegają się o obiekt swoich flirtów poprzez towarzyskość i rozmowę. Czują oni pociąg do rozważnych, gadatliwych, przyjaznych kobiet, lecz zawsze utrzymują pewien dystans. Czasami ten dystans jest niezwykle przyjemny, gdyż w naszym stanowczym postępowaniu istnieje określona przyjazność i towarzyskość. Kiedy jednak górę biorą pasje, logika nie zapewnia wiele wygody czy pożytku, więc gdy natura pragnień jest podrażniona czy rozgniewana, takie osoby mogą mieć wyjątkowo cięty język, być zabójczo chłodne i uszczypliwe. Jednak wrodzona beznamiętna natura znaków powietrza studzi furię i gorąco Marsa, a kiedy jest już schłodzony do punktu letniej równowagi, to ma nie tylko ogromną ilość informacji, lecz również mądrość.

Aktywne powietrze (Waga) jest wygnaniem Marsa, gdyż jest to znak przeciwny do znaku rządzącego, Barana². Mars jest na wygnaniu w Wadze z bardzo prostego powodu – Waga ma dwoistą naturę, która rozdziela stosowanie pewności i inicjatywy na dwa różne kierunki. Natura pragnień jest chwiejna, niejasna, nieangażująca się i współpracująca, skłaniając się do osiągnięcia pokoju poprzez ugodę z większością, nawet jeśli pragnie czegoś innego dla siebie. W naturze pragnień istnieje wielki takt, dyplomacja, uczciwość i poszanowanie innych, lecz musi do tego być zrównoważona. Inaczej będzie bierna w momencie, gdy powinna podjąć decyzję, gdyż będzie zbyt zajęta rozważaniem opcji.

Wola dąży do harmonizowania biegunów, by osiągnąć między nimi stan spokoju i często w tym celu Mars w Wadze pragnie przede wszystkim doskonałego połączenia i partnerstwa z innym człowiekiem. Na naturę pragnień wpływają opinie partnera i doświadczenie, jakie ma on w odnoszeniu się do innych, a często za mentalnymi siłami stoją znaczące impulsy estetyczne. Tak jak wspominałem, natura pragnień dąży do harmonizowania i równoważenia swoich bodźców, by mogła stosować wolę w sposób niosący ze sobą sprawiedliwość i bezstronność, lecz nie jest w stanie tego robić ze wszystkimi swoimi pragnieniami, a jedynie z pragnieniami innych. Ostatecznie napotyka dylemat, którego nie potrafi rozwiązać i musi spaść na którąś stronę – wygnaniowa natura sił Marsa zrzuca nas z wyniesionych i uprzywilejowanych pozycji odseparowanej obserwacji i sprawiedliwego nastawienia. Kiedy się tak dzieje, jesteśmy testowani, by nasza wola ostatecznie nauczyła się, że tak długo jak działamy z najwyższej motywacji, konsekwencje naszych działań nie są prawdziwie karmiczne. Oświecona i umocniona wola jest wtedy w stanie narzucać pokój i równość gdziekolwiek jest stosowana, bez zaprzeczania czy dualizmu.

Stałe powietrze (Wodnik) jest masą przeciwieństw i przenosi się to na naturę pragnień, gdy Mars się tu znajduje. Jest to poszukująca wolności, indywidualistyczna, niezależna wola wyrażająca się poprzez buntowniczą, eksperymentalną, rewolucyjną, innowacyjną i ekscentryczną naturę pragnień. Nasza rozmyślna natura jest nieprzewidywalna, a nasze zwierzęce pasje są często nielogiczne, nieortodoksyjne, dziwaczne i nerwowe. Dążymy do bycia wolnym i stajemy się bardziej agresywni ilekroć jesteśmy ograniczani. Dlatego ten Mars często nie zgadza się z władzą lub z nią koliduje, gdyż w konfliktach ideologicznych nie ustępuje. Podobnie jak u wszystkich stałych elementów, wielka pomysłowość Marsa może tutaj prowadzić do uporu – w tym przypadku do upartej siły umysłu, która została uzyskana kosztem ekscytacji nowymi ideami. Lepiej byłoby zachować elastyczność i chęć do objęcia sprzeczności, gdyż jest to wielkie źródło siły dla takich osób.

Tak naprawdę, dla tych osób pociąg do indywidualizowania i wyróżniania umysłu poprzez

² Mars był kiedyś również na wygnaniu w Byku, co oznaczało zwiększoną walkę o fizyczne przetrwanie, o jakiej wspominałem wcześniej, przed przejściem części energii Marsa do nowo wyłaniającej się świadomości Plutona. Tym samym ludzkie życie stało się łatwiejsze, lecz ostateczne jego zagrożenie stało się transcendentne i znacznie urosło.

rozmyślne i stanowcze działania, które osłabiają restrykcyjne i ograniczające swobodę warunki jest paliwem, które karmi pasje i ciało pragnień. O ile tylko mogą oni unikać pułapki stania się nadmiernie naukowymi czy po prostu niezrozumiałymi w wyrażaniu swoich pragnień i hamować skutek, jaki buntownicze pasje wywierają na ich osiągnięciach, to ten Mars będzie wyjątkowo skuteczny, gdyż wola jest dynamiczna i wolna, a także inspiracyjna, reformująca i oświecająca. Ludzi tych podniecają nowe możliwości i nowe pomysły i mają oni również taktyczną i mechaniczną widzę o tym, jak różne idee się łączą i oddziałują na siebie, co sprawia, że są oni na przykład doskonałymi inżynierami i programistami wszelkiego rodzaju. Istnieje jednak jeszcze wyższe powołanie natury pragnień dla tych ludzi, gdyż Wodnik jest zarówno humanitarny, jak i futurystyczny, a oba te ideały rozpalają Marsa do działania, gdy się tutaj znajduje. Zatem ta natura pragnień rodzi się motywowana nie tylko do tego, by robić coś wyjątkowego, nowego i eksperymentalnego, lecz również by w międzyczasie bronić praw człowieka i pracować nad utopijnym społeczeństwem ludzi. Ci, którzy są tego świadomi i działają, by zapewniać to swoją indywidualną wolą i pragnieniem, są w stanie wprowadzać swoją magią radykalne zmiany.

Mars w reakcyjnym powietrzu (Bliźnięta) rozprasza mentalną energię po całym ciele pragnień, prowadząc do gwałtownego obrotu stanowczych bodźców w umyśle. Wpływa to na pasje czyniąc je bardziej lotnymi, spontanicznymi, powierzchniowymi i dociekliwymi. Zatem wola kierowana jest w rozproszony i dwubiegunowy sposób, a fizyczne działania są szybkie, motywowane i pobudzane przez mowę i każde gwałtowne przyswojenie idei. Spontaniczność i wszechstronność są bliźnimi siłami, które powstają z tej ekspresji, podczas gdy plotkowanie, dywersja i bezsensowna spekulacja to sposoby, w jakie marnuje ona swoje wysiłki. Często w naturze pragnień istnieje łaknienie intelektualnej wiedzy, studiowania i informacji, a zatem w podążaniu za celami, często istnieje utwierdzenie sprytu. To samo poszukiwanie wiedzy i informacji prowadzi wielu z nich do rozwinięcia licznych przyjaźni. Jednak w naturze pragnień istnieje również łaknienie świeżości i jeśli żadne nowe idee nie stymulują ich do działania, to takie osoby stają się znudzone i gdzie indziej szukają czegoś, co może je zainteresować. I dużo bardziej niż każda inna natura pragnień, ta jest stymulowana przez myśli i bardzo na nie reaguje.

To stanowi wielką siłę natury pragnień reakcyjnego powietrza i jej wielką słabość. Przy zapewnieniu sobie woli, która chwieje się pomiędzy jedną myślą, a drugą, pasje są osłabiane, a zdolność mobilizowania całej energii w jednym kierunku zostaje zużyta. Równocześnie istnieje jednak otwartość i podatność na nowe idee, które mogą jedynie wzmocnić wolę. Sprawdziany Marsa i Geburah zaprojektowane są by wzmocnić konstruktywny wpływ i osłabiać negatywny – jest to dwubiegunowe działanie, które doskonale pasuje do jego ekspresji w tym znaku. Jeśli całej woli można użyć bez ulegania mentalnym rozkojarzeniom, to ciało pragnień przenosi życzenie dalej i spontanicznie je wyraża. Zatem natura pragnień takich osób jest na drodze tworzenia mentalnych połączeń, by raczej wzmocnić się dzięki nim, niż rozkojarzać i rozpraszać. W boskiej kuźni, wola jest hartowana w iskrzący i oślepiający miecz, który jest biegły w mądrości postrzegania i przekazywania prawdziwych analogii.

Promienista pierwotna moc

Ze wszystkich elementów, ogień jest najbliższy prawdziwej naturze Marsa, gdyż w jego płonącym sercu, jest on stworzeniem działania, a nie słów, a jego ognista i bezpośrednia natura nie jest stosowna do rozważania konsekwencji czy ostrożności: Zwłoka? Nigdy! Jego duch nie podlega niczemu, poza nim samym i jest on śmiały, odważny, nieustraszony i zupełnie pierwotny, gdyż jest podłączony do zwierzęcych pasji, które ludzkość zbiorowo stara się zrównoważyć od zarania świadomości. W swym sercu jest on uosobieniem tych pasji i dawcą surowej siły potrzebnej do ich oswojenia. Jego ekspresja nie jest nigdzie tak swobodna jak w promienistej, pierwotnej mocy znaków ognia.

Każdy z tych znaków połączony jest z intuicyjnymi funkcjami człowieka, które różnią się od psychicznych funkcji elementu wody tym, że intuicyjność jest dostrojona do kolektywnej, mitycznej sfery archetypów, czyli ich intuicyjna natura powstaje bardziej z pierwotnego połączenia z Wszechświatem niż z astralnej empatii. Często daje to poczucie własnej ważności, lecz natura pragnień zawsze wzmacniana jest przez to połączenie i utwierdza się oraz dąży do osiągnięcia swoich celów używając inicjatywy i mocy, która z niej promieniuje. Dostrojone do ognia ciało pragnień zawsze jest bezpośrednie, gdyż stale promieniuje na zewnątrz moc swojej woli, prowadząc fizyczne ciało w naturalne, ciągle dynamiczne działanie, energetyczny ruch i entuzjastyczną pewność co do własnej mocy twórczej. Jeśli nieświadome połączenie do sfery mitycznej może być bardziej świadomie zintegrowane w ciele pragnień, to zapewnia źródło nieograniczonej energii i mocy, której nic nie dorówna. Wola jest wtedy dostrajana do wszechmocnej siły Boskiej woli, której nie można pokonać, gdyż nie da jej przeciwstawić.

Aktywny ogień (Baran) to miejsce, gdzie Mars ma swój dom. Tutaj znajduje się prawdziwy bohater, jakiego szukał podczas swojej męczącej podróży przez zodiak – bohater Baran, czysty i prosty. Tutaj znajduje się natura pragnień, która jest śmiała, odważna, nieulekła, waleczna, rywalizująca i silna, a przewodzi jej wola, która jest nieposkromiona, nieugięta, zajadła, bezpośrednia i porywczą. To jest jego własne dziecko, jego syn. Baran jest tak bardzo kochany przez Marsa, gdyż jego duch jest marsjański nawet w stosunku do swojego planetarnego ojca, co ukazuje ten żart autorstwa Lindy Goodman:

Astrolog: „*Mars jest władcą Barana.*”

Baran: „*Nic nie jest władcą Barana.*”

Astrolog: „*Mars jest władcą pierwszego domu.*”

Baran: „*Tak już lepiej.*”

– *zaczerpnięte z książki „Love Signs”;*

Wola tych ludzi preferuje stawiać czoła barierom i przeszkodom stojącym na drodze ich pragnień w sposób bezpośredni, pełnym uderzeniem skoncentrowanej lecz często nierozważnej mocy, zmierzającej do rozbicia ich w pył. Temperament jest wysoki, gniew odczuwany jest razem z wściekłym napływem krwi do głowy, a popęd seksualny jest impulsywny i pewny. Pasje mają bardziej zwierzęcą naturę, gdyż są bardziej pierwotne. Odczuwane są zatem pełniej, gdyż kiedy bestia pochyli swoje rogi by zaatakować, to nie myśli o ściskaniu pięści – stopień jej dzikości określony jest tylko przez siłę pasji w danym czasie. Zatem Mars aktywnego ognia musi hamować swoją agresję, by używać właściwej ilości mocy we właściwy sposób, albo jego metoda przełamania przeszkód ostatecznie wyczerpie całą jego moc. Podobnie, samo zamiłowanie do nowych przygód musi być pokonane, jakby było największym ze smoków, gdyż zwierzęca natura podlega instynktom i odciągana jest od ukończenia rzeczy przez nudę i niespokojność. Czasem nawet dąży do wzbudzenia jakiegoś antagonizmu tylko po to, by krew znowu zaczęła wrzeć. Tendencje te, gdy zostaną zrównoważone (albo poprzez świadomą intencję albo nieuniknioną porażkę i przegraną ego) oczyszczają wolę z rozkojarzeń i prowadzą ją do postrzegania intuicyjnego połączenia, jakie ten Mars ma ze sferą mityczną, połączenia z podstawą.

Stały ogień (Lew) jest wyrazem Marsa poprzez pierwotną więź z promienistym pięknem jaźni. Ciało pragnień takiego człowieka jest dumne, szlachetne, ciepłe, hojne, królewskie i dostojne, wola jest stała, dominująca i pewna siebie, a ludzie ci są motywowani szukaniem uznania i przyciąganiem do siebie uwagi. Występuje zatem często arogancja i przerost ego oraz przedramatyzowane ukazywanie pragnień. Pochlebstwa i romantyzm podniecają ich, gdyż posiadają oni głęboką potrzebę seksualnej i fizycznej uwagi oraz poszukują uhonorowania swoich charakterystycznych umiejętności. Jest to natura stałej odmiany znaków ognia, która dąży do zmasowania i magazynowania w ten sposób elementu, budując jego poczucie własnej wartości i uznania.

Jednak uznania tego nie znajdziemy w zaspokojeniu pragnień ego dotyczących przykuwania uwagi, sławy czy królewskich wygód, ani też w żadnym innym źródle zewnętrznego świata, gdyż samo słowo uznanie³ implikuje pamiętanie, powrót poznania czegoś, co zostało utracone. Natura pragnień musi zatem odzyskać całą moc, jaką źle umieściła wewnątrz siebie oraz świadomość swojej własnej wielkości i majestatu, by mogła odłożyć na bok potrzebę dominowania nad innymi swoją wolą, a zaczęła przez nią promieniować pewnym siebie utwierdzeniem własnego boskiego piękna. W tej pozycji Marsa jest wiele woli boskiego dziecka, gdyż wibracja Lwa jest dziecięca w swoim wyrażaniu potrzeby przyciągania uwagi i figlarności. Kiedy jednak duma kociaka zostanie urażona, zwierzęca natura ukazuje się najpierw w ostrzegającym ryku, a następnie dzikim i często brutalnie raniącym ataku. Tak długo, jak jego duma nie jest zagrożona, jego zwierzęca natura jest generalnie bardzo hojna i wybacząca winy innych – w końcu przecież popierają oni jego wyższość, jego boskie prawo do rządzenia. Istniejące u Marsa w Lwie intuicyjne połączenie z Wszechświatem daje mu wielką wiarę i pewność w zakresie własnej woli i świadomość, że naprawdę nie ma granicy tego, jak jasno może lśnić. Nie ma ograniczenia jego mocy twórczej, potencjalnych osiągnięć czy uznania i jest to prawda. Lecz jest to prawda dla nas wszystkich, a nie tylko dla tych osób. Kiedy już indywidualne piękno wszystkich rzeczy jest zaakceptowane i wola jest wolna od pychy, ludzie ci są naszymi naturalnymi przywódcami, gdyż są bystrzy, popularni, charyzmatyczni i hojni, są zrodzeni by rozświetlać świat.

Reakcyjny ogień (Strzelec) dostrojony jest do sfery mitycznych możliwości i prowadzi naturę pragnień na poszukiwanie czegoś, co ma być postrzegane wewnątrz niego, co prowadzi go na dalekie i szerokie horyzonty. Ta natura pragnień jest radykalnie idealistyczna i szczerą, chce wędrować wolno jak dziki koń, ignorując granice i ograniczenia, bez ustanku dążąc do ideału ukształtowanego przez wierzenia, inspiracje i intuicyjną więź z prawdą i moralnością. Wola jest jak strzała, sięgająca daleko, szybka, gładka, ostra i dokładnie trafiająca cel. Wola jest również śmiała, pozytywna, wierna i często fizycznie ciągnie osobę do eksplorowania zamorskich krajów i obcych koncepcji. Reakcyjny ogień jest filozoficzny i generalnie optymistyczny, ukazując siebie i swoje przekonania pozytywnie i szczerze. A kiedy doda się do tego ich potężną zdolność do kierowania woli w odległy cel, tworzy to szczęśliwe połączenie sił, które często osiąga sukces.

Często jednak ten znak pragnie mierzyć sukces. Wola jest przede wszystkim zajęta aspiracjami, dalekimi horyzontami możliwości, a natura pragnień opętana jest przez chęć wędrowania, która może prowadzić do wielu miejsc, zarówno fizycznych, jak i metafizycznych, w poszukiwaniu czegoś, co jest albo tak źle zdefiniowane albo jest tak legendarne i mityczne, że zdaje się beznadziejnym idealizmem. Wola musi być łagodzona poprzez scalenie zwierzęcej i ludzkiej świadomości razem w formie centaury, czyli poprzez wyostrenie instynktów dzięki alchemicznemu połączeniu rozsądku z pasją. Sam rozsądek jest zbyt ograniczający, a pasja bez rozsądku jest bestialska i destrukcyjna, więc w boskich kuźniach Marsa musi nastąpić związanie tych dwóch. Ciało pragnień i wola muszą przejść przez ogień, by powstała włócznia lśniąca jasnością rozsądku egzaltowanego przez pasję i pasji przez rozsądek.

Inne rozważania

W każdym człowieku te archetypowe ekspresje Marsa oraz wartości ciała pragnień i woli mają dalszy podział ze względu na aspekty innych planet wobec Marsa i rozmieszczenie tych planet na kosmogramie – można o tym napisać wiele tomów. Generalnie, nadmierne działanie Marsa jest ograniczane – trzymane w szachu – przez Saturna, a jego natura uspokajana jest przez Wenus. Zalecane jest zatem, by w przypadkach chronicznych przypadłości fizycznego zdrowia i ruchu, oparzeń, skaleczeń, otarć i gorączek, stosować remedia analogiczne do energii tych dwóch planet.

³ W angielskim oryginale widać to dużo wyraźniej, gdyż słowo uznanie – *recognition* dosłownie oznacza faktycznie *re-cognition*, czyli ponowne poznanie. W języku polskim jest to *u-znanie*, czyli wcześniejsze znanie – przyp. tłum.

Dodatkowo, umiejętne homeopatyczne zastosowanie samego Marsa może mieć uzdrawiający efekt.

Dla temperamentu Marsa lub osób z dominacją ognia, istnieją 2 wibracyjne remedia, które są niezwykle pomocne: niecierpek i werbena. Z kolei dla osoby dążącej do wzmocnienia woli oraz dodania siły i zwiększenia Marsa, natury pragnień lub elementu ognia, polecane zostały mi pieprz Cayenne i *Penstemon newberryi* (ang. *Mountain Pride*).

Deimos i Fobos

Mars posiada dwa księżyce-satelity: Deimos i Fobos. Tak jak wspominałem, księżyce to odbicia pierwiastka danej planety, które działają by uformować i zdefiniować proces przekształcania i wzmocniania wpływu energii planetarnej. Nie używa się ich w astrologii (oczywiście z wyjątkiem księżycy Ziemi), lecz są odkrywcze, gdyż opisują dalszą część dynamiki planety.

Deimos to panika. Panika jest reakcją wyzwalaną przez Marsa jako mechanizm obronny, kiedy tylko występuje niespodziewane czy przytłaczające zagrożenie. Ta reakcja ma przełamać bezruch i mrozący terror – paraliżujący brak działania, który niesie zagładę w królestwie zwierząt. Często jest to reakcja szokowa, która mobilizuje istotę przyływem adrenaliny, by mogła sobie poradzić z sytuacją, która to wyzwoliła. Staje się destruktywna, gdy wymyka się spod kontroli i kierowana jest przez bezmyślne i bezlitosne pragnienie przetrwania.

Jej kompanem jest Fobos, greckie słowo oznaczające strach, który jest przeciwnym biegunem instynktu przetrwania – tym, który w królestwie zwierząt wyzwalany jest, by ostrzegać o zagrożeniu życia poprzez instynkt i naturalne zmysły, a tym samym służąc danej istocie za system wczesnego ostrzegania. Razem, strach i panika reprezentują bieguny instynktu przetrwania, a tym samym uzupełniają się. Hebrajskie słowo „Pachad”, które również oznacza strach, jest inną nazwą dla Geburah.

Wyzwanie i ostateczna bitwa

Bliskie przejście Marsa zostało wykorzystane przez ludzkość – w momencie gdy to piszę, kilka robotów i droidów pędzi przez kosmos z nadzieją wylądowania na Marsie i badania jego gleby w poszukiwaniu znaków życia. Pierwszą z nich – będącą pierwszą brytyjską eksploracją innej planety – jest Beagle2, która wyląduje w okolicach Bożego Narodzenia tego roku. Po niej będą następne.

Mars zauważy rozwój tych wydarzeń i jako że dążymy do odkrycia jego tajemnic, musimy być przygotowani na rzucenie wyzwania. Nie chodzi o to, że śmiemy go badać; chodzi o nasze podejście do tego procesu – podejście, które musi się zmienić, jeśli chcemy uniknąć zniszczenia samych siebie. Jeśli wątpicie w moje słowa, to wspomnę, że istnieją już bombastyczne plany wybudowania reaktora nuklearnego na powierzchni Marsa do 2030 roku.

Prawdziwym problemem w naszym obchodzeniu się z Marssem i z wyzwaniem jakie nam stawia, jest nasz stosunek do mocy. Wojna, rozlew krwi, przemoc i zemsta są mrocznymi wypaczeniami pierwiastka Marsa, które na niego projektujemy. Prawdziwe źródło mocy nie jest motywowane pragnieniem władzy nad innymi, lecz do dodawania swej mocy do wszystkiego, do mocy razem z innymi. Nasza wola, jeśli nie pracuje w ten sposób, skręca ku mało znaczącym pragnieniom ego i może ostatecznie sprowadzać jedynie niedolę i porażkę, gdyż pragnienia i moc ego są iluzoryczne. Przetrwa jedynie prawdziwa wola. Jeśli będziemy dalej wyrażać swoje marsjańskie pragnienia wobec innych ludzi, to ostatecznie ulegniemy ostrzu wściekłości i autodestrukcji. Musimy zmienić

ideę rywalizacji – przeszłe konflikty ukazują, że na każdego zwycięzcę musi być i przegrany. Teraz musimy zmienić te zasady, gdyż tak naprawdę, jeśli wynikiem nie jest dobro wszystkich, to jest to sytuacja przegrana dla wszystkich, a wszyscy są zwycięzcami jeśli działamy w najlepszym interesie wszystkich. Musimy walczyć ze zwierzęcymi bodźcami, odczuwając je, lecz nie działając destruktywnie na ich podstawie. Jest to ostateczna bitwa i sąd ostateczny, gdyż likwiduje nasze pragnienie mocy ego, a w zamian przywraca nam wszechmocną siłą i wszelką moc Boskiej Woli.

Jeśli chcemy przejść przez płomienie, to każdy z nas musi indywidualnie przepracować ten proces i wybierać działania, które go odzwierciedlają. Może się to zdawać zadaniem niewykonalnym, lecz w przypadku Marsa zawsze tak jest – nigdy nie możemy zniechęcać się od prób. Może się zdawać, że nasza wojownicza i destrukcyjna natura jest nie do powstrzymania w tych niepokojących czasach, że zastąpienie żeńskiego pierwiastka męskim jest zbyt duże, że nasza fascynacja bronią i terrorem wymknęła się spod kontroli. Jednak równowaga już nadchodzi, wewnątrz nas, i istnieją znaki, że kolektywnie zaczynamy iść dalej. Nowe i spóźnione włączenie pierwiastka żeńskiego jest już w drodze, a filmy takie jak „Zabawy z bronią” (*Bowling for Columbine*) również odzwierciedlają przesunięcie marsjańskiego nastawienia w naszych społecznościach. Istnieje również zachęta ze strony samego Marsa, gdyż Czerwona Planeta zbliża się do Ziemi poprzez Ryby, co jest bardzo wybaczącą i współczującą ekspresją Marsa, skłonną do podstępów i iluzji, lecz daleką od agresji. Jego wzejście w dzień daje więcej ciepła, a zatem zwiększa jego wrogość i wojowniczy temperament, lecz przy tej bliskiej wizycie nie będzie on dla nas widoczny w ciągu dnia, a jedynie w nocy. Te znaki dodają odwagi. Ostatecznie jednak, najbardziej zachęcającą perspektywą oferowaną przez Marsa jest to, że wszystkie nasze ludzkie próby są skończone, przejściowe i śmiertelne, podczas gdy my jesteśmy nieskończeni i nieśmiertelni; są one zmienialne, a my jesteśmy niezmienialni, gdyż jesteśmy dziećmi Boskiej Opatrzności, której wola jest niepowstrzymywalna i która dała nam całą swą moc. Możemy uwolnić nieskończoną moc, by roztrzaskać nasze skończone próby.

Życzę wszystkim wyraźnego i bezchmurnego widoku Czerwonej Planety,

David Coleman
Piątek, 22 sierpnia 2003
Berlin, 23:56